

**Norbert Skupiński: Jak doszło do rozpoczęcia działalności firmy Electronica Italiana na polskim rynku?**

Giacomo Scimone: Po ukończeniu Uniwersytetu Ekonomicznego, zamiast tracić czas na służbę wojskową we Włoszech (3 lata), mogłem wybrać pracę za granicą – wybrałem Polskę, bo moja rodzina inwestowała tu od 1990 r. i uważałem, że wasz, a obecnie i mój kraj, ma największe możliwości rozwoju w Europie. Mój obecny współnik,

tutejszej infrastruktury, w porównaniu do Włoch, wyglądał źle. Na przykład stadion Legii, na którym byłem, wyglądał jak trzecioligowy obiekt we Włoszech – z każdego punktu widzenia, przede wszystkim bezpieczeństwa czy stanu sanitariatów. W ciągu ostatnich 10 lat sytuacja zmieniła się radykalnie. Przede wszystkim od decyzji o przyznaniu Polsce EURO 2012 praktycznie w każdym mieście widać nowo powstające obiekty, od małego boiska szkolne-

która m.in. oświetliła stadion rzeszowskiej Stali bądź obiekt COS w Spale.

**N.S.: Jak dużą część obrotów firmy generuje działalność w sektorze infrastruktury sportowej w porównaniu z innymi sektorami, w których działa El-It?**

G.S.: Na dzień dzisiejszy jest to około 30%, choć mogłoby być zdecydowanie więcej, ponieważ wyspecjalizowaliśmy się w dostarczaniu produktów oświetleniowych na średniej i małej wielkości obiekty. Oczywiście pra-



# Najbardziej rozwijający się rynek

Z **GIACOMO SCIMONE**, współwłaścicielem firmy Electronica Italiana Sp. z o.o., rozmawia Norbert Skupiński

Giordano Noris, miał wtedy przedstawicielstwo firmy Gewiss na Polskę Zachodnią. Zaproponowaliśmy firmie Gewiss obsługę całego kraju i od 1999 r. zostaliśmy wyłącznym przedstawicielem na Polskę otwierając jednocześnie biuro i magazyn w Warszawie.

**N.S.: Jak włoskie korzenie i doświadczenia wpływają na działalność firmy w Polsce?**

G.S.: Włosi należą do ludzi, którzy mają dużo pomysłów i słyną z własnej inicjatywy. Bardzo łatwo nawiązują kontakty z innymi nacjami, są lojalni i profesjonalni. To wszystko pomogło zbudować mi dobre relacje z polskimi firmami, ale przede wszystkim z Polakami. Mamy wiele cech, które nas łączą.

**N.S.: Jak Pan ocenia stan sektora infrastruktury sportowej w Polsce?**

G.S.: Gdy przybyłem do Polski, stan

go typu „orlik”, po duże hale i stadiony. Według mnie Polska jest obecnie najbardziej rozwijającym się państwem w Europie, jeśli chodzi o infrastrukturę sportową. Wszystko jest robione na najwyższym poziomie. Najlepsze produkty światowe z tej branży są wykorzystywane do budowy obiektów. Powstało też wiele polskich profesjonalnych firm wykonawczych.

Praktycznie wszystkie firmy produkcyjne i wykonawcze patrzą na Polskę i chcą działać na rodzimym rynku, czego przykładem jest firma Gewiss,

**Według mnie Polska jest obecnie najbardziej rozwijającym się państwem w Europie, jeśli chodzi o infrastrukturę sportową.**

cujemy też, aby być na tych największych, z arenami EURO 2012 włącznie. Przewidujemy w przyszłym roku jeszcze większe zaangażowanie El-It w sektorze inwestycji sportowych.

**N.S.: Czy mijający rok, który stał pod znakiem spowolnienia gospodarczego, był trudny dla pańskiej firmy?**

G.S.: Pierwsze trzy miesiące były bardzo trudne i rynek zachowywał się dziwnie z punktu widzenia cen; nie było też wiadomo, czy w ogóle ruszą inwestycje. Od kwietnia nastąpiła już poprawa sytuacji i rok kończymy na plusie z punktu widzenia obrotów. Jedyne co nas martwi to fakt, że zdecydowanie pogorszyły się płatności. Mamy nadzieję, że to tylko chwilowa sytuacja. Staramy się patrzeć optymistycznie na przyszły rok.

**N.S.: Dziękuję za rozmowę.**